

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 22. września 1920 r.

Oddział II Informacyjny

EW/4 № 44319 /II

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu
Attache Wojskowego P.P.w Belgradzie za Nr.308 pf.z dnia
5.9.b.r., dotyczący spraw wewnętrznych i zewnętrznych
państwa S.H.S.

1 załącznik:

W.z. Szefa Oddziału II:

Otrzymują:

Matuszewski m.p.

Gen. Adjut. Nacz. Wodza

M.S. Wojsk. Oddz. II. Sztabu

Ppłk p.d. Sztabu Gen.

M.S. Zagr. Of. łączn.

Za zgodność:

RODZKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Stosunki wewnętrzne.

Najważniejszym z wypadków w polityce wewnętrznej były wybory do rad gminnych na obszarach byłego królestwa Serbji. Były to drugie większe wybory, które przeprowadzono po zjednoczeniu królestwa S.H.S. Już wybory do rad gminnych przeprowadzone w Chorwacji i Sławonji doprowadziły do tego, że dużo czynników antypaństwowych t.j. komunistów zostało wybranych na członków rad gminnych. Wybory w całym dawnym królestwie Serbji odbyły się 22 sierpnia i dały w wyniku większość w 13 gminach miejskich wraz z Belgradem i w 15 gminach wiejskich komunistom. Na ogólną liczbę 4 75 gmin miejskich i 630 wiejskich przypadło 28 gmin komunistom.

Przyczyna tego zwycięstwa, prawie nieprzewidzianego, było w pierwszym rzędzie niezgoda między partjami t.zw. "gradjańskimi" t.j. mieszczańskimi. Przy wyborach listy wyborcze przedłożyli: stronnictwo radykalne, demokratyczne, komunistyczne i republikańskie, a w czysto agrarnych okręgach nowe tworzące się dopiero stronnictwo o programie czysto ludowym. Partje te w niektórych tylko miejscowościach wystąpiły ze wspólną listą, a wtedy zwyciężyli komuniści.

Stwierdzić też należy, że dalszą przyczyną zwycięstwa komunistów było nieprzygotowanie się do wyborów przez partje mieszczańskie, pewnego rodzaju nieinteresowanie się politycznymi sprawami ze strony bardzo wielkiej części ludności, wskutek czego na listach wyborców znalazło się o wiele mniej głosujących aniżeli ich było w rzeczywistości. Partja komunistyczna tymczasem przy zestawianiu list wyborców pilnowała bacznie by głosujący ~~nie~~ byli na niej wpisani, a w dniu wyborów zmobilizowała dyscyplinowane kadry swojego stronnictwa. Jednym z powodów zwycięstwa komunistów przy wyborach był brak u stronnictw demokratycznego i radykalnego ściśle oznaczonego programu pracy dla ogólnego dobra, podczas gdy komuniści jasno wyrazili swój program jak n.p. budowanie domów mieszkalnych dla niższych klas, przeciwdziałanie drożyznie środków pierwszej potrzeby i t.p., co zyskało im przy wyborach całe masy ludzi niezadowolonych bez względu na to do jakiej partji należeli.

O ile się da zauważyć komuniści uzyskali stosunkowo dość głosów w tych okolicach, które są wystawione na wpływ bułgarskie gdzie ludność, jak muzułmani w Macedonii, są wogóle niezadowoleni z rządów serbskich. Wybory te pokazały też, że wpływy tradycyjnej partji radykalnej w samej Serbji i wśród ludności włościańskiej maleją na korzyść partji demokratycznej. Rząd o ile w pierwszej chwili nie zdawał sobie sprawy ze zwycięstwa komunistów, szczególnie w Belgradzie, już w trzecim dniu po wyborach, przytąpił do represji. Powód do obalenia gminy komunistycznej w Belgradzie znalazł w tem, że komuniści mimo złożenia przepisanej przysięgi odrazu złożyli solenną deklarację, że przysięga nie wiąże ich i oni na swoim nowym ~~nowym~~ stanowisku radnych gminy, będą się starali przeprowadzić zasady komunistyczne. Wskutek tej deklaracji rząd usunął ich od sprawowania administracji miastem, powierzając ją tymczasowemu wydziałowi ze starych radnych. Komuniści wnieśli zażalenie do rady ministrów, które zostało dotychczas niezadowolone.

Tymczasowy parlament z dniem 1 września wznowił pracę. Najważniejszym aktem nowego rządu, który pozostał w starym składzie z wyjątkiem Stojan Protića, ministra Konstytuanty, który usunął się z życia politycznego, a na którego miejsce mianowany został Marković, profesor, była deklaracja złożona przez prezydenta ministrów Vesnića. Program tej deklaracji obejmuje: uchwalenie ustawy o wyborach do konstytuanty, przyjęcie budżetu, wkońcu ustawę o pracy i porządku. Ustawa o wyborach do konstytuanty została przyjęta, a termin wyborów ustalono na 28 listopada b.r. Dyskusja nad przyjęciem budżetu była bardzo burzliwą z tej przyczyny, że rząd wprowadził budżet w życie drogą rozporządzenia.

Najciekawszą i oddawna zapowiadaną ma być ustawa o pracy i porządku, której ostrze jest skierowane głównie przeciwko komunistom. Ma ona zawierać przepisy o ograniczeniu strajków, co daje komunistom powód do zarzucania rządowi jego reakcyjności.

Przy tej sposobności należy wspomnieć, że pojawiły się w poważnych kołach głosy o zwalczaniu partji komunistycznej, a w szczególności o odebraniu jej praw stronnictwa politycznego, wy-

chodząc z założenia, że nie może ona mieć miejsca w państwie, któremu nie tylko teoretycznie neguje prawa istnienia ale otwarcie stara się je zburzyć:

- a -

P o l i t y k a z e w n ę t r z n a .

Kontury polityki zagranicznej przedstawił prezydent ministrów Vesnić w swojej deklaracji następująco: pierwszą kwestją, którą poruszył, była sprawa napadów albańczyków na terytorja południowej Serbji. Napady z początku pojedynczych band, które zwalczano jeszcze przy pomocy żandarmerji, rozwinęły się w sierpniu w otwartą walkę i okupację pogranicznych powiatów serbskich. Organizacja tych napadów leży w rękach rządu albańskiego w Tiranie i werbuje swoje szeregi głównie z przeciwników z małego Essad Paszy, który był przyjacielem Serbji. Do walk tych zmobilizowano 2 dywizji, które musiały staczać regularne walki z albańczykami.

Rząd tutejszy jest zdania, że w interesie samych albańczyków jest prowadzić politykę w duchu przyjaznym dla S.H.S. W łączności z napadami band albańskich pozostają napady band bułgarskich, które w ostatnich czasach zdarzają się dość często, tak, że bezpieczeństwo w całej południowej Serbji jest poważnie zagrożone.

Stosunki zewnętrzne z Grecją są dobre i odznaczają się sympatjami dla rządu Venizelosa. Podobnie sprawa ma się z Rumunją, z którą pozostałyby do uregulowania małe spory terytorjalne w Banacie.

Sojusz z Czechosłowacją przygotowywany był już od dłuższego czasu a jego główne zarysowanie się nastąpiło według wszelkiego prawdopodobieństwa na zlocie sokolskim w czerwcu b.r. Zawarcie oficjalne po przyjeździe Benesza do Belgradu zostało natychmiast dokonane. Sojusz ten ma być skierowany przeciwko zakusom Węgier celem rewindykacji byłych terytoriów węgierskich.

W sprawie wojny polsko-holszewickiej minister Vesnić deklarował niemieszanie się do tejże.

Dyskusja w prasie tutejszej w sprawie sojuszu z Czechosłowacją t.zw. "Małą Ententą" była bardzo przychylną, w szczególności ze strony partji demokratycznej i radykalnej, prasa lewicowo-demokratyczna również sympatycznie odnosi się do tego sojuszu, czyni jednak rządowi ~~mnym~~ zarzuty z powodu zawarcia tajnych konwencyj, na które powinien przedewszystkiem naród zezwolić i które powinny być zawarte przy współudziale narodu. Prasa komunistyczna widzi w tym sojuszu jedynie znów przymierze burżujskich państw, którego ostrze ma być wymierzone przeciwko ich ruchowi. Z powodu zawarcia tego sojuszu i nie zbyt przychylnego wobec ~~Ententy~~ niego stanowiska Entanty poja-
 wiło się dalsze oziębienie sympatji u S.H.S. tak dla Francji jak i Anglii, nie mówiąc już o Włochach. W łączności z tym sojuszem, a równocześnie z oziębieniem sympatji dla zachodu zaczynają coraz bardziej powstawać otwarte sympatje dla Niemiec. W prasie pisze się o potrzebie wznowienia stosunków ekonomicznych z Niemcami, Prasa z entuzjazmem i sympatją witając przyjazd znanego dziennikarza niemieckiego Wendela, który nawet podczas wojny wyrażał się w prasie niemieckiej o Serbji i Serbach zawsze bardzo życzliwie, podkreśla się poprawne postępowanie podczas okupacji wojsk niemieckich, a w końcu otwarcie nawet wypowiada się zdanie, że Jugosławja musi iść z Niemcami, choćby z tej przyczyny, że Niemcy idą z Rosją. Powyższym przekonaniom hołduje nietylko prasa, ale także i ludzie blisko rządu stojący. Szczególnie prasa chorwacka występuje bardzo przyjaźnie w stosunku do Niemiec. Obecnie przyjechało poselstwo niemieckie z ministrem dr. von Kellerem do Belgradu.

W najbliższej przyszłości oczekuje się daleko idących nowych kroków politycznych, o których prasa szeroko rozpisuje się. Mówi się o utworzeniu bloku państw bałkańskich w skład którego weszłyby Rumunja, Grecja, Bułgarja i Jugosławja.

S t o s u n e k d o P O L S K I .

Stosunek do Polski królestwa S.H.S. pozostaje narazie bez zmiany. Oficjalnie prezydent ministrów Vesnić stwierdził w swej deklaracji krótko, że S.H.S. musiało pozostać w sporze bolszewicko-polskim neutralnem, o ile zaś chodzi o opinię publiczną, której wyrazem do pewnego stopnia jest tut. prasa, to zmieniała się ona stosownie do sytuacji na naszym froncie. O ile z początku ofensywy bolszewickiej prasa tutejsza wprost nie ukrywała swego zadowolenia z powodów zwycięstw rosyjskich, to nagle po kontrofensywie naszej opinia ta zrobiła nagły zwrot uznając niebezpieczeństwo bolszewizmu i przyznając celowość i potrzebę akcji polskiej.

Zwycięstwa nasze nie pozostały bez skutku na stosunki wewnętrzne Królestwa S.H.S., czemu można przypisać energiczne wystąpienie tut. rządu przeciwko komunistom. Wyjątek stanowi prasa komunistyczna, która w dalszym ciągu wrogo występuje przeciwko "białogwardyjskiej" Polsce. W czasie powodzenia oręża polskiego największą sympatię okazały gazety partji demokratycznej, z wyjątkiem większej części prasy chorwackiej, która bardzo krytycznie odnosi się do Polski. Również i prasa serbska radykalna stała się w ostatnich czasach dość życzliwą dla Polski, jednak rozwinięciu prawdziwej sympatii stoi, jak zawsze nierozwiązana kwestja Rosji. Życzeniem całej prasy i ogólnej opinji społeczeństwa jest zawarcie przez Polskę pokoju z bolszewikami.

Tak ogół tutejszy, jak i czynniki rządowe i cała prasa nie mają wogóle pojęcia o rzeczywistym stanie politycznym Rosji, a rzekomy patriotyzm ogólnorosyjski pobudzony przez najazd polski na terytorja niepolskie zaślepia ich i powoduje ich do postawienia zdania że naród serbski musi być zawsze wdzięczny narodowi rosyjskiemu i iść w nim ręka w rękę bez względu na to, czy rząd wewnętrzny sprawują bolszewicy czy też inne partje umiarkowane. Agitacja bolszewicka wykorzystywana przez prasę nieprzychylną nam nie napotyka na żadną kontragitację.

Stosunek uchodźców rosyjskich przebywających w Belgradzie
do P o l s k i.

U rosjan daje się zauważyć wielkie zainteresowanie Naczelnikiem Państwa. Niejednokrotnie stawiano mi pytanie, czy Naczelnik Państwa posiada tak wielkie zaufanie narodu polskiego jakie miał, zwłaszcza w zaufanie to wątpili rosjanie w czasie naszych niepowodzeń na froncie. Obecnie podziwiają zaufanie narodu do Naczelnika z zupełną rezerwą w swych sądach bez sympatii i bez nienawiści.

Rosjanów przebywających w Jugosławji można podzielić na dwie partje: przycylnie i nieprzychylnie ~~nam~~ wobec nas usposobionych. Wszyscy rosjanie oczekują, przyprowadzenia przez polskie zwycięstwa upadku bolszewizmu w Rosji. Rosjanie nam nieprzychylnie usposobieni ~~niechętni~~ obawiają się, że Polacy przez swoje zwycięstwa będą rościć pretensje do osiągnięcia jak najdalszych granic na Wschodzie. Grupa powyższa występuje przeciwko dowództwu armji polskiej, twierdząc, że większa część oficerów sztabu pochodzi z Galicji, którzy są wrogo usposobieni dla rosjan. W czasie niepowodzeń naszych zarzucano winę tym oficerom i ich nieudolność. W tym czasie rosjanie wychwalali żywotną siłę Rosji, która sama przez się odrodzi się.

W ostatnich czasach da się zauważyć widoczna zmiana i polepszenie stosunku do Polski. Rosjanie widząc, że tylko z Francją i przy pomocy Polski mogą odbudować Rosję zmienili po części swoje poglądy i coraz częściej pojawiają się artykuły przyjazne dla Polski w Gazecie Rosyjskiej. P

P Przed kilkoma dniami był u mnie generał rosyjski Władimir Maruszewski, który bardzo przychylnie odnosi się do Polski i Francji. Maruszewski był szefem sztabu dywizji rosyjskiej we Francji. W rozmowie między innemi powiedział, że wielu jeszcze jest rosjan wierzących w potęgę Niemiec i przesiąkniętych germanofilstwem, którzy zapominają, że cała klęska Rosji jest do zawdzięczenia Niemcom. Maruszewski powiedział, że od czasu

deklaracji polskiej, że Polska nie walczy z Rosjanami lecz z bolszewikami, sympatje dla Polski wzrosły. ON sam będzie się starał stworzyć w Belgradzie partję antyniemiecką, i szerzył propagandę antyniemiecką. i ma jak najszczersze życzenia pójścia w kierunku polityki francusko-polskiej.

Przed kilkoma dniami przyjechał do Belgradu książę Mszczerski, który prosił o pozwolenie na wjazd do Polski dla rosjan z grupy inżyniera Kręty znanego agitatora antybolszewickiego w Rosji celem propagandy u jeńców rosyjskich bolszewików w Polsce o wstąpienie do armji przeciwbolszewickiej. Mszczerski powiedział, że działa z ramienia Sawinkowa, który podobno otrzymał od rządu polskiego daleko w tym kierunku idące pełnomocnictwa.

W tej sprawie wysłałem depeszę do Naczelnego Dowództwa którą jednak tylko poczęści mogłem odszyfrować, prosiłem telefonicznie o powtórzenie tejże.

Jak wnioskuję z gazet francuskich, polskich i rosyjskich doszło do pewnego porozumienia między naszym rządem a Wrangla. Ponieważ często zgłaszają się do mnie rosjanie, pragnący wstąpić do armji rosyjskiej na terenach Polski, a w tym kierunku nie posiadam żadnych instrukcyj, przeto upraszam o udzielenie mi tychże, gdyż często znajduję się w takiej sytuacji, że jak n.p. Mszczerski, który twierdzi, że posiada daleko idące pełnomocnictwa od rządu polskiego do tworzenia armji rosyjskiej na terenach Polski, ja zaś o tem nie posiadam żadnych informacji.

Stosunek Rosjan do Czech.

Uspokobienie Rosjan do Czech jest wrogie.

Rosjanie zarzucają Czechom, że nie zapomną nigdy zdrady Kołczaka, jakoteż zrabowania Rosji, twierdzą bowiem, że nowopowstały bank w Pradze legionów czeskich został założony za skradzione w Rosji pieniądze.

Stosunek Rosjan do Serbów.

Stosunek rosjan do serbów pogarsza się. Uchodźcy rosyjscy nie mogąc otwarcie występować przeciwko serbom, dają wyraz niezadowolenia w swojej gazecie, zarzucając serbom ich pasywność w pomocy do wojny z bolszewikami. ~~NmH~~

Na deklarację prezydenta ministrów Vesnića, że Jugosławia nie zamierza wchodzić się do wojny z bolszewikami, w Gazecie rosyjskiej pojawił się artykuł, który krytykuje tę deklarację: wprowadzić łagodnie ale stanowczo, podając, że gdyby Rosja nie wchodziła się w wojnę w roku 1914 za Serbię, byłaby dziś wielka i silna, dalej podaje, że neutralności tej rosjanie Serbji nie zapomną.

Rząd serbski chciał ogłosić neutralność w wojnie bolszewicko-polskiej i tylko na staranie się posłów francuskiego, rosyjskiego i naszego ogłoszenie neutralności nie nastąpiło.

- . .

C Z E C H Y.

Wszelkie moje starania, aby zebrać wiadomości o sojuszu S.H.S. z Czechosłowacją, natrafiły na wielkie trudności. W sprawie tej rozmawiałem z posłem francuskim, który jest dla mnie bardzo życzliwy, i ten oświadczył mi, że on do ostatniego dnia nie wiedział nic o przygotowywaniu takiego sojuszu.

Posel rumuński powiedział, że Rumunja życzyłaby sobie jedynie wspólnie z Jugoslawją i Czechami żądać wykonania traktatu wersalskiego t.j. rozbrojenie Węgier. W tym jednym punkcie Rumunja godzi się na współdziałanie ~~du~~ z Czechami i Jugoslawją.

Przymierze między Jugoslawją a Czechami zostało zawarte jedynie w celu rozbrojenia Węgier. Bliższych danych trudno

się dowiedzieć. Przymierze miało być opublikowane, co jednak ~~my~~ nie nastąpiło z powodu nie zadeklarowanego stanowiska Rumunji.

Konwencja militarna nie ~~by~~ jest wciągnięta do traktatu przymierza i pozostaje jako osobny niepodpisany załącznik do tego traktatu. Nie przyszło do zgody, na tym punkcie ile i jakie siły S.H.S. wyszły przeciw Węgrom w razie zaatakowania Czechosłowacji przez Węgry.

Do zawarcia tego przymierza czuła się Jugosławja zmuszoną z jednej strony przez swoje odosobnione stanowisko na Bałkanie z drugiej zaś strony zagrożona przez Włochy i przez zbrojenie się Węgier. Równocześnie chciała Jugosławja pokrzyżować dążenia Francji, która jak tu mówią dąży do utworzenia związku państw naddunajskich. W czasie odosobnienia politycznego Jugosławji uważane za pożądane zawrzeć przymierze z Czechami, których program jest też wrogi utworzeniu związku państw naddunajskich. Nie przystąpienie do przymierza Rumunji i nieprzychylnie stanowiski względem Francji zdyskredytowało całą politykę zewnętrzną i w sferach polityków S.H.S. panuje wielkie niezadowolenie z powodu tak szybkiego ~~zamy~~ zdecydowania się do tego przymierza. Czesi robią usilne starania, ażeby Rumunję i Grecję do tego przymierza wciągnąć. Dzienniki podają, że Wesnić, Venizelos i Tasar mają pojechać z końcem tego miesiąca do Bukaresztu. W przeciwieństwie do tego minister spraw zagranicznych rumuński nie przyjechał do Belgradu, i przyjazd jego został na nieograniczony czas odłożony.

WNastępca tronu wyjechał incognito 3/VIII do Paryża z jakiego powodu nie wiadomo, przypuszcza się jednak, że wyjechał z powodu niezadowolenia, jakie spowodowało zawarcie Małej Ententy bez wiadomości Francji.

W Ł O C H Y

Sprawa Rjeki do dziś niezakończona. Według wiadomości poufnych D Anuncio miał ogłosić niepodległość wolnego miasta Rjeki z małym okręgiem okolicznym. Anglja zgodziła się na to. D Anuncio ogłosił Rjekę wolnym miastem, ale pozostała i ta wyprawa D Anuncia bez żadnego wrażenia, sprawę nietraktowano na ogół poważnie.

W ostatnich czasach kursują wiadomości, że D Anuncio opuści Rjekę ażeby tę sprawę łatwiej uregulować. Włosi pokazują więcej staran ugodowo sprawę zakończyć. Zamiary Francji utworzyć związek państw Naddunajskich nie bardzo chętnie widziane jest przez Włochy już z tego powodu nawet, że to ~~plan~~ jest plan Francji, związek Państw Naddunajskich mógłby w przyszłości żądać Rjekę jako port dla związku, oddanie zatem Rjeki Jugosławji, która jest przeciwna idei związku Państw Naddunajskich skłania Włochów do zakończenia sprawy Rjeki ugodową drogą z Jugosławją. ~~Wskazania~~

Wszelkie pogłoski jakoby Włochy popierały rozruchy Albanskie rząd Włoski kategorycznie dementuje.

W ę G R Y

Stosunek do Węgier naprężony S.H.S, Rumunja i Czechy domagają się rozbrojenia Węgier i pozostawienia jedynie 35.000 żołnierzy armię, która była pokojem Wersalskim Węgrom dozwolona. Akcja rozbrojenia Węgier przedstawiona Radzie Najwyższej została do tego czasu bez rezultatu.

Generał Dušan STEFANOVIC wyjechał do Paryża, ażeby osiągnąć korzyści w sprawie granic między węgry i jugosławją. Jugosławja chciała by zatrzymać całą do tego czasu okupowaną Baranję i miasto Pečuj / Finfkirchen, w razie nieuzyskania tego, to część Baranji lub przynajmniej przedłużenie okupacji na 5 lat, ażeby móc korzystać z kopalni węgla, które się znajdują na tym terenie

A L B A N J A

Walki z Albanczykami trwają w dalszym ciągu. Albanczykowie zebrali około 7000 ludzi pod komendą bega Ramiz-Datz w okolicy Drebište i Suchdol przekroczyli granicę Serbji zajęli miasto

Dibra z zamiarem zajęcia Kostowa, ażeby przeciąć drogę łączącą Prizren, Tetowo, Ohrida.

Druga grupa pod dowództwem Odja Kodri, około 4000 ludzi, wspólnie z Czarnogórcami zwolennikami króla Nikity, zebrała się w okolicy Ceret i Vasjo zajęła miasteczko Bielaka i zamierzała wkroczyć do Czarnogóry.

Rząd S.H.S. zmobilizował znaczne siły i wyruszył przeciw Albanczykom, grupa południowa składająca się z 5 pułk. piechoty dwie baterje górskie uderzyła na albanczyków, którzy zajęli Dibra rozbiła ich i oczyściła od albanczyków teretorje Serskie przez nich zajęte. Grupa północna składająca się z 3 pułk. piechoty i dwie baterje uderzyła na albanczyków koło Bielaka i rozbiła bandy albanskie. Obecnie bandy albanskie znajdują się w odwrocie a wojska S.H.S. zajęły na pograniczu dobre stanowiska, ażeby wszelką inwazję albanczyków powstrzymać.

Według wszelkiego prawdopodobienstwa napady albanczyków zainicjonowane są przez Włochów, którzy mają im dostarczać materjał wojenny. Gazety podają do wiadomości że albanczycy chcą kupić jeden okręt wojenny włoski, ażeby niepokoić pbrzeże Dalmacji.

B U L G A R J A

Stosunek do Bułgarów polepsza się. Opinia tut. poczynna zapaść wojenne urazy i uspekają się. Pojawiają się artykuły chwalać cy rządy Stambulinskiego a nawet przypuszcza się że w najbliższym czasie przyjdzie do nawiązania przyjaznych stosunków dyplomatycznych między temi państwami. Celem tego bloku miało by być zapewnienie integralności państw Bałkańskich z odrzuceniem obcych wpływów w myśl dawnej zasady "Bałkan bałkańskim narodom".

Stambulinski prezydent ministrów miał przyjechać do Belgradu celem nawiązania stosunków, bliższych szczegółów brak.

Mimo tego bandy bułgarskie prowadzone przez sprawnych komitadzi napadają na pograniczne wsie rabują je i grabią. Widocznem jest w tym działaniu porozumienie z albanczykami.

A U S T R Y J A.

Komisja międzynarodowa, która ma uregulować granicę między Austryją i Jugosławiją rozpoczęła swoją pracę.

W toku tej pracy zgodzono się, że ustalenie granic nastąpi po wspólnem porozumieniu się obu państw. Granicę mają być pierwszego listopada ustalone.

N I E M C Y.

Do Belgradu przyjechał personal poselstwa niemieckiego wraz z posłem dr. von Keller. Wpadającym w oko jest równoczesne przybycie niemieckiego biura prasowego, którego szefem jest Wendel, znany ze swoich sympatyj do Serbów. Prasa tutejsza z sympatją witała przyjazd Niemców.